

## A może fotopułapką po łapach wandalom

data aktualizacji: 2021.12.22 autor:



Gmina kilkakrotnie już montowała lustro w Jajkowicach. (fot. Włodzimierz Szczepański)

**Już trzykrotne nieznani sprawcy zniszczyli lustra drogowe w Jajkowicach. Wandale upodobali sobie też przystanki. Ostatnio namalowali wulgaryzmy na wiacie przystankowej w Sadkowicach. Nic dziwnego, że padł pomysł zakupu fotopułapek. Wójt sceptycznie podchodzi do tego pomysłu.**

- Proszę o zamontowanie lustra na łuku drogi w Jajkowicach. Tam jest niebezpiecznie, trudno wyjechać - zwrócił się do władz gminy, podczas sesji sadkowskiej rady Witold Cichocki, sołtys Jajkowic.

Wójt zanotowała postulat, ale po chwili skomentowała, że mieszkańcy Jajkowic powinni się bardziej zmobilizować i dbać o ten mało wrażliwy na wandalizm znak. Trzykrotnie już montowano lustra.

- Kolejnego lustra już nie kupimy - ostrzegła Karolina Kowalska.

Tymczasem nie tylko w Jajkowcach uaktywnili się chuligani. Radny Waldemar Olborski podnosił na sesji sprawę dewastacji przystanku w Sadkowicach. Pisaliśmy o tym wcześniej. Niedawno odnowione ściany, zostały upstrzone wulgarnymi napisami. Pracownicy gminy będą musieli na nowo pomalować przystanek. Dewastację i problem przesiadywania miłośników trunku na przystanku (o czym świadczą pozostawione butelki) zgłosiła też Anna Marczak, sołtys Bujał. Nic dziwnego, że kilka osób niemal jednocześnie zauważyło, że gmina powinna kupić fotopułapki.

Z podobnych urządzeń korzystała przed laty Straż Miejska w Rawie Mazowieckiej. Koszt takiego urządzenia dochodzi nawet do ponad 1000 zł. To oczywiście zależy od jego klasy. Bywają nawet urządzenia wysyłające zdjęcia na telefon odbiorcy. Nasi rozmówcy, strażnicy, zwrócili uwagę na aspekt prawny. Nie wszyscy uprawnieni są do gromadzenia takich danych. Chodzi m.in. o ochronę wizerunku. W samorządzie gminnym musi być powołana osoba, która zajmuje takimi materiałami. Znacznie prostszym rozwiązaniem jest zgłoszenie aktu wandalizmu policji.

- Do zadań policji jest ustalenie sprawców. Oni mają do temu narzędzia - przekonuje Karolina Kowalska, wójt Sadkowic.

W jej ocenie ostatnie chuligańskie zniszczenia na terenie gminy, to jednostkowe przypadki.

- Przypuszczam, że uszkodzenie lusterek drogowych powodują niefrasobliwi kierowcy, którzy zawadzają o nie maszynami - mówi wójt.

W jej ocenie zniszczenia na przystankach to i tak za mało, aby uważać je za stałą tendencję. Co więc wójt proponuje?

- Zgłoszenie na policję - tłumaczy Karolina Kowalska i dodaje: - To najlepsze rozwiązanie. Fotopułapki trzeba byłoby pilnować przed kradzieżą.

**Materiał opublikowany (9.12) w "Głosie Rawy Mazowieckiej i Okolicy".**

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39821-a-moze-fotopulapka-po-lapach-wandalom>